

Warszawa, dnia 4 października 2019 r.

Sygn. akt VI Ka 35/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: sędzia Anna Zawadka

protokolant: sekr. sądowy Anna Rusak

przy udziale prokuratora Jerzego Kopeć

po rozpoznaniu dnia 4 października 2019 r. w Warszawie

sprawy P. Ł., syna B. i A., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 15 grudnia 2017 r. sygn. akt III K 488/17

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od Skarbu Państwa -Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi -Południe w Warszawie na rzecz adw. L. F. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego P. Ł. od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VI Ka 35/19

UZASADNIENIE

P. Ł. został oskarżony o to, że :

w okresie czasu od dnia 28.05.2012 r. do dnia 01.06.2012 r. w W. przyjął w celu zbycia mienie w postaci laptopa marki A. o wartości 6.000 zł, który został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne;

tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017r. w sprawie III K 488/17

1. **P. Ł.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za jego popełnienie, na podstawie art. 291 § 1 w zw. z art. 64 § 1 w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 291 § 1 w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 63 § 1 i 5 w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 04.06.2012 r. uznając jeden dzień pozbawienia wolności za wykonany;

3. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych, które w całości przejmuje na rachunek Skarbu Państwa. Zasądza ze Skarbu Państwa na rzecz adw. L. F., K.A., Al. (...) (...) w W., kwotę 1.680 (tysiąc sześćset osiemdziesiąt) zł oraz należną od tego stawkę podatku VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu.

Apelację od wyroku wniosła obrońca oskarżonego, która zaskarżyła wyrok w części tj. w punkcie 1 i 2, na korzyść oskarżonego. W oparciu o przepisy art. 427 § 2 kpk oraz art. 438 pkt 2 i 3 kpk powyższemu wyrokowi zarzuca:

1) obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 2 kpk poprzez wybiórczą i nieobiektywną ocenę materiału dowodowego oraz całkowicie dowolne i nieuzasadnione przyjęcie, że oskarżony P. Ł.:

- wiedział, że przedmiotowy laptop marki A. został uzyskany przez osobę o imieniu Ł. za pomocą czynu zabronionego;

- przyjął laptop w celu zbycia, a nie zabrał pod zastaw długu- jak wyjaśnił oskarżony.

2) błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem wyżej wskazanych naruszeń prawa procesowego, mający wpływ na treść wyroku, a polegającym na przyjęciu, że zachowanie oskarżonego wypełnia znamiona przestępstwa paserstwa z art. 291 § 1 k.k.

Mając powyższe na uwadze obrońca wnosi o:

1/ uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

2/ zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia wykazała, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w sprawie. Ustalenia faktyczne zostały poczynione na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, ocenionego w sposób wszechstronny z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Sąd wywiódł prawidłowy wniosek w przedmiocie winy oskarżonego, brak również podstaw do zakwestionowania wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności.

W obliczu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wina oskarżonego nie budzi wątpliwości. Wbrew stanowisku obrońcy nie zachodzą przesłanki do uznania, że Sąd I instancji dokonał wybiórczej i nieobiektywnej oceny materiału dowodowego w postaci wyjaśnień oskarżonego P. Ł. oraz zeznań świadka T. K. (1). Wskazać należy, że o wiedzy oskarżonego, iż przedmiotowy laptop marki A. został uzyskany przez osobę o imieniu Ł. za pomocą czynu zabronionego, świadczą wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. z postępowania przygotowawczego. Bezpośrednio po zdarzeniu oskarżony P. Ł. wyjaśnił, że chłopak o imieniu Ł. przekazując mu przedmiotowego laptopa, powiedział mu „że w tym dniu ukradł z mieszkania różny sprzęt elektroniczny, który miał przy sobie” (k.46). Wprawdzie na rozprawie przed Sądem oskarżony P. Ł. zmienił wersję wyjaśnień i nie przyznał się do winy (k.275). Jednak treść jego depozycji pozostaje w całkowitej sprzeczności z wcześniejszymi zeznaniami, a oskarżony nie umiał w sposób przekonujący wytłumaczyć tej sprzeczności „Nie jestem w stanie wytłumaczyć dlaczego potem odwołałem tę wersję, którą podałem w pierwszych wyjaśnieniach”. Na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że nie wiedział skąd ten laptop pochodzi, gdyż Ł. powiedział mu, że ma laptop do sprzedania, ale nie informował, że go ukradł. Następnie stwierdził, że zabrał tego laptopa temu chłopakowi, bo był mu winien 300 zł i dopiero później postanowił go sprzedać. Oskarżony stwierdził również, że policjantka, która go przesłuchiwała mówiła mu co ma powiedzieć, obiecywała, że będzie miał karę w zawieszeniu. Dopiero w toku ostatniego przesłuchania tj. po upływie 5 lat od zdarzenia oskarżony podał, że w momencie zatrzymania znajdował się pod wpływem heroiny, o czym wcześniej nigdy nie wspominał. Tymczasem z akt sprawy wynika, że oskarżony został zatrzymany w dniu 04.06.2012r. o godz.11:15, a został przesłuchany po upływie 2

godzin od zatrzymania. W ocenie Sądu ani protokół zatrzymania ani protokół przesłuchania oskarżonego nie wskazują na to, aby oskarżony P. Ł. znajdował się pod wpływem jakiegoś środka psychoaktywnego. Po zatrzymaniu oskarżony podał, że jest zdrowy i nie wnosił zażalenia na zatrzymanie.

Dokładna analiza treści kolejnych deponycji oskarżonego wskazuje na rażące niekonsekwencje i brak jednolitej linii obrony. Oskarżony na rozprawie zmienił wersje wydarzeń i nie umiał w sposób logiczny wytłumaczyć powodu tej zmiany. Z powyższych względów Sąd Rejonowy zasadnie dał wiarę pierwszym wyjaśnieniom oskarżonego, które zostały złożone bezpośrednio po zdarzeniu, kiedy oskarżony złożył spontaniczną relację pozostającą w zgodzie z pierwszą wersją zeznań świadka T. K. (1). Świadek ten przesłuchany w charakterze podejrzanego dwa dni przed P. Ł. wyjaśnił, że przedmiotowego laptopa dostał od P. Ł., który powiedział mu, że komputer ten jest kradziony (k.35). Zeznania świadka wskazują więc jednoznacznie na wiedzę oskarżonego odnośnie pochodzenia komputera z czynu zabronionego.

Natomiast kolejne zeznania T. K. (1) wskazują, na dość nieudolną próbę odciążenia oskarżonego P. Ł., gdyż świadek na rozprawie przed sądem stwierdził, że oskarżony nie mówił mu skąd ma laptopa i on dowiedział się o kradzieży laptopa dopiero od policji po zatrzymaniu. Następnie podczas ostatniego przesłuchania na rozprawie świadek T. K. (1) zasłaniał się niepamięcią i twierdził, że raczej nie pytał skąd oskarżony ma ten komputer, a otrzymał go do naprawy. Nie umiał także jednoznacznie stwierdzić czy potwierdza ujawnione mu wcześniejsze zeznania (k.292-293). W tym jednak zakresie deponycje z rozprawy świadka T. K. (2) pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka A. M., od której świadek żądał korzyści majątkowej w kwocie 600 zł w zamian za zwrot tego laptopa, który stanowił jej własność. Podkreślić należy, iż świadek T. K. (1) został prawomocnie skazany za ten czyn, co potwierdza odpis wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 20 grudnia 2012r. sygn. akt III K 967/12 (k.242).

Z zeznań A. M. wynika, że T. K. (1) doskonale wiedział, iż laptop pochodzi z kradzieży, gdyż powiedział świadkowi, że laptop otrzymał od ludzi, którzy kradną i przynoszą mu rzeczy do sprzedaży. Laptop był zabezpieczony hasłem, a on miał odblokować ten komputer (k.276).

Zasadnie zatem Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne tylko pierwsze zeznania T. K. (1) złożone w charakterze podejrzanego, które korespondują z zeznaniami A. M. i potwierdzają, że oskarżony P. Ł. miał pełną świadomość, że przedmiotowy laptop marki A. został uzyskany za pomocą czynu zabronionego. Powyższą ocenę potwierdzają przede wszystkim pierwsze wyjaśnienia oskarżonego P. Ł., który znał nawet szczegóły dotyczące dokonania tej kradzieży i sposobu wejścia sprawcy do mieszkania za pomocą kluczy znajdujących się na komodzie w korytarzu. Wbrew twierdzeniom skarżącego z tych pierwszych wyjaśnień oskarżonego wynika, że od początku zamierzał sprzedać ten laptop za kwotę 500 zł i taką kwotę przekazać Ł.. Oskarżony nie twierdził więc, że otrzymał laptopa w zastaw jako zabezpieczenie długu, a wersja ta została podana dopiero na etapie postępowania sądowego.

Tymczasem kwestia dotycząca otrzymania przez oskarżonego laptopa jako zabezpieczenia spłaty długu, nie ma znaczenia dla ustalenia czy działanie oskarżonego wypełnia znamion przestępstwa umyślnego paserstwa. Wskazać bowiem należy, iż sprawcą paserstwa jest ten, kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego przyjmuje, tj. obejmuje w posiadanie. W świetle art. 291 § 1 k.k. nie ma znaczenia cel przyświecający przyjmującemu rzecz pochodzącą z czynu zabronionego (vide: wyrok SN z dnia 4 listopada 2016r. II KK 246/16). Skoro realizacją czynności wykonawczej będzie każde przyjęcie rzeczy, to oczywiste jest, że będzie nią nie tylko przyjęcie rzeczy w celu zbycia, ale również przyjęcie w zastaw w celu zabezpieczenia długu nieustalonego mężczyzny o imieniu Ł.. Należy jednak podkreślić, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że oskarżony przyjął laptop marki A. w celu zbycia, albowiem świadczy o tym zamiar, który oskarżony powziął w momencie wejścia w posiadanie tego laptopa, co potwierdza treść jego pierwszych wyjaśnień (k.46 akt III K 967/12). Nawet jeśli oskarżony P. Ł. - jak twierdzi na rozprawie- początkowo przyjął ten laptop w zastaw jako zabezpieczenie długu, to po upływie tygodnia postanowił go sprzedać. Ponadto od momentu przyjęcia tego przedmiotu miał świadomość, że laptop pochodzi z kradzieży, a zatem zostały wypełnione wszystkie znamiona występku umyślnego paserstwa określonego w art. 291 § 1 k.k. Wbrew zatem argumentom skarżącego nie ma znaczenia czy w momencie przyjęcia laptopa oskarżony miał zamiar go sprzedać, czy też zamiar

sprzedaży pojawił się u niego później. Istotne jest bowiem to, że przyjął w posiadanie rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego, mając pełną świadomość nielegalnego jej pochodzenia.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że wyjaśnienia oskarżonego P. Ł. złożone przed Sądem nie zasługują na danie im wiary, gdyż są tylko przyjętą przez niego linią obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko sądu I instancji co do rozmiaru kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu. Kara 6 miesięcy pozbawienia wolności jest karą sprawiedliwą i współmierną dla stopnia zawinienia oskarżonego oraz wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego się dopuścił. Oskarżony działał w warunkach recydywy określonej w art. 64 § 1 k.k. Uwzględniając powyższe okoliczności oraz uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego za przestępstwa różnego rodzaju, w tym również za przestępstwa przeciwko mieniu, Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że wychowawcze i prewencyjne cele kary może osiągnąć jedynie bezwzględna kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że znaczny stopień demoralizacji oskarżonego uniemożliwia przyjęcie pozytywnej prognozy kryminologicznej i wymierzenie mu kary o charakterze wolnościowym.

Uwzględniając wymiar kary pozbawienia wolności oraz sytuację materialną oskarżonego na podstawie art. 624 §1 kpk sąd odwoławczy zwolnił go od ponoszenia opłaty za II instancję oraz pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. L. F. stosowne wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej.